

Sygn. akt II C 7/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodnicząca: Sędzia S.O. Sylwia Łopaczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Nowakowska - Birke

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 roku **w Łodzi**

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddziałowi Regionalnemu w Ł.

o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą

1. postanawia odrzucić pozew w zakresie żądania zadośćuczynienia w kwocie 70.500 zł. (siedemdziesiąt tysięcy pięćset złotych);
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 7/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 stycznia 2014 roku, uzupełnionym pismem z dnia 7 lutego 2014 r., B. K. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. :

- kwoty 70.500 zł., tytułem zadośćuczynienia za okres od 1 listopada 2009r. do 31 października 2013r.;

- renty wyrównawczej z tytułu utraconych zarobków i korzyści, poniesionych strat materialnych z tytułu utrzymywania w gotowości stanowiska pracy i utraty stabilizacji materialnej na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 16 września 2006r. – w kwotach po 1.500 zł. miesięcznie, począwszy od dnia 1 listopada 2013 r.

Uzasadniając pozew podniosła, że w wyniku wypadku doznała trwałych obrażeń psychofizycznych. Po wyczerpaniu okresu zwolnienia lekarskiego i rocznego świadczenia rehabilitacyjnego, komisja lekarska ZUS przyznała powódce rentę wypadkową, którą pobiera do chwili obecnej.

W celu zaspokojenia swoich potrzeb egzystencjalnych, powódka nie mogąc kontynuować pracy, która stanowiła jej źródło dochodu, była zmuszona do zlikwidowania swojego zabezpieczenia emerytalnego, środki te również zostały wyczerpane.

B. K. (1) podniosła, że wyrok Sadu Okręgowego w Łodzi wydany w listopadzie 2009r., ustalający odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, nie mógł uwzględniać rozstrzygnięcia komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych z grudnia 2009r., która stwierdziła całkowitą niezdolność powódki do pracy z tytułu obrażeń psychicznych i częściową z tytułu obrażeń ortopedycznych na okres dwóch lat. Natomiast pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty powódce dalszych świadczeń, co skutkowało wystąpieniem z niniejszym powództwem. (pozew k. 2-3; pismo precyzujące powództw k. 23)

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 kwietnia 2014r. strona pozwana wniosła o:

- odrzucenie pozwu w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, podnosząc zarzut powagi rzeczy osądzonej znajdującej oparcie w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ sprawa o to samo roszczenie, czyli o zadośćuczynienie za krzywdę związaną z wypadkiem z dnia 16.09.2009r., między tymi samymi stronami, została już prawomocnie osądzona, a powódka nie udowodniła, aby ujawniły się u niej nowe, negatywne następstwa na zdrowiu, mające związek z wypadkiem, któremu uległa w dniu 16.09.2006r. ;

- w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd zarzutu powagi rzeczy osądzonej, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie;

- oddalenie powództwa w pozostałej części, tj. w zakresie roszczenia o rentę z tytułu utraconych zarobków i korzyści, ponieważ powódka nie przedstawiła zaświadczeń od pracodawcy oraz z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, potwierdzających wysokość jej dochodów przed wypadkiem i nie udowodniła spadku wysokości tych dochodów po wypadku, nie wykazała też, że na skutek wypadku całkowicie utraciła zdolność do pracy zarobowej. (odpowiedź na pozew k. 40-43)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

Sąd Okręgowy w Łodzi, prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 30 października 2009r. w sprawie o sygnaturze akt II C 1239/07, zasądził od (...) SA – Oddziału Okręgowego w Ł. na rzecz B. K. (1) następujące kwoty :

- tytułem zadośćuczynienia, 22.500 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2007r. do dnia zapłaty;

- tytułem odszkodowania, 2.153,30 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2007r. do dnia zapłaty ;

- tytułem renty na zwiększone potrzeby, po 248 zł. miesięcznie, począwszy od dnia 1 marca 2007r. i na przyszłość z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2007r. do dnia zapłaty, w zakresie rat wymagalnych od tej daty, zaś co do pozostałych rat, które będą płatne do 10-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z nich;

Sąd ustalił, że (...) SA – Oddział Okręgowy w Ł. będzie ponosił odpowiedzialność za, mogące powstać w przyszłości skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 16 września 2006r. i oddalił powództwo w pozostałej części. (kopia wyrok k. 114)

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w sprawie z powództwa B. K. (1) przeciwko (...) S.A. w (...) Centrum (...) w Ł., wytoczonego przed Sądem Okręgowym w Łodzi, w dniu 12 września 2007r., w sprawie II C 1239/07, o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 62.500 zł., odszkodowania w kwocie 6.921,60 zł., oraz renty miesięcznej na zwiększone potrzeby, począwszy od 1 marca 2007r. i na przyszłość w kwotach po 738 zł., a także ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze, mogące powstać w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego, któremu powódka uległa w dniu 16 września 2006r., ok. g. 12.00, w miejscowości J., na trasie Ł. – P., w przebiegu którego B. F. – K. doznała obrażeń ciała. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazała, że w następstwie odniesionych obrażeń u poszkodowanej wystąpiły : zaburzenia adaptacyjne pourazowe (skutkujące 10% uszczerbkiem na zdrowiu), upośledzenie ruchomości stawów kolanowych (5-15% uszczerbku na zdrowiu), zespół korzeniowy kręgosłupa lędźwiowego (15% uszczerbku), bóle barku prawego (5-20% uszczerbku). Przed wypadkiem powódka była osobą spraną, zdrową, prowadzącą aktywny tryb życia kobietą; pracowała zawodowo oraz zajmowała się domem. Po wypadku musiała zmienić dotychczasowy tryb

życia, w szczególności, nie może wspólnie z mężem prowadzić działalności gospodarczej. (kopia pozwu sporządzona na podstawie akt postępowania w sprawie II C 1239/07 k. 103-110)

W toku procesu w sprawie II C 1239/07 Sąd Okręgowy w Łodzi, w oparciu o dowody z opinii biegłych sądowych lekarzy ustalił, że powódka, na skutek wypadku z dnia 16 września 2006 roku, w zakresie narządów ruchu doznała stłuczenia obu stawów kolanowych i stłuczenia prawego barku. W zakresie szkód neurologicznych doznała urazu głowy, prawdopodobnie ze wstrząśnieniem mózgu, skutkującego nerwicą pourazową. Po zdarzeniu powódka skarżyła się na ból kręgosłupa w odcinkach szyjnym i lędźwiowym. Ponadto, u B. K. (1), w związku z przebyłym urazem uogólnionym, wystąpiły zaburzenia adaptacyjne pod postacią zaburzeń depresyjno-lękowych o umiarkowanym nasileniu objawów.

Od 19 października 2006r. powódka leczyła się ambulatoryjnie w (...) oraz Poradni (...) w Ł.. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym pozostały: niewielkie ograniczenie ruchomości lewego stawu ramiennego, objawy nieznacznych zmian zwyrodnieniowych obu stawów kolanowych, zespół bólowy i pogorszenie sprawności.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki został określony łącznie na 12 % (7 % długotrwałego uszczerbku związany jest z urazami doznanymi w zakresie narządów ruchu, 5% uszczerbku w zakresie neurologicznym). Orzeczone przez biegłego psychiatrę 5 -procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu u B. K. (1), wynika ze stwierdzonych u niej zaburzeń adaptacyjnych o obrazie lekowo-depresyjnym i jest tożsamy z przyznany 5-procentowym uszczerbkiem stwierdzonym przez biegłych: neurologa i neurochirurga. Uszczerbek na zdrowiu powódki wskazany przez neurochirurga jest tożsamy z 5-procentowym uszczerbkiem przyznany przez biegłą neurolog.

Sąd ustalił również, że zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, w związku z doznanymi obrażeniami narządów ruchu, początkowo był znaczny. Było to związane z doznawanym bólem, ograniczeniami w chodzeniu i czynności prawej kończyny górnej, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, pogorszeniem sprawności. Natomiast z powodu dolegliwości zwianych z nerwicą pourazową, zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki (biorąc pod uwagę wcześniejsze incydenty leczenia psychiatrycznego poszkodowanej) był umiarkowany. Na takim też poziomie określono zakres cierpień psychicznych ze względów psychiatrycznych.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, powódka, z uwagi na zaburzenia adaptacyjne o obrazie lękowo – depresyjnym powstałe na skutek wypadku, wymagała dalszego przyjmowania leków poprawiających nastrój i korygujących stany napięć emocjonalnych, a także psychoterapii. Koszty leczenia farmakologicznego przyjęto na poziomie 100 zł. miesięcznie. Okres przyjmowania leków przeciwdepresyjnych był trudny do określenia, gdyż opisane zaburzenia lekowo – depresyjne mają charakter utrwalony i okresowo mogą się pogłębiać i poprawiać, co ewentualnie wymagałoby korekty leczenia.

Do wypadku powódka była osobą w pełni sprawną i nie cierpiała na żadne przewlekłe schorzenia. Przez 10 lat nie była na zwolnieniu lekarskim. Prowadziła działalność gospodarczą, zajmowała się prowadzeniem domu; regulowała wszystkie rachunki i załatwiała sprawy urzędowe. Po wypadku pogorszyła się sprawność fizyczna i psychiczna powódki. Ma trudności z chodzeniem i utyka na lewą nogę. Największą trudność sprawia jej wejście i zejście po schodach. Panicznie boi się chodzić po śliskim, a zimą nie chce wychodzić na zewnątrz nawet w towarzystwie innej osoby. Powódka skarży się na ból w kolanie, którym podczas zdarzenia uderzyła w deskę rozdzielczą, oraz na ból prawego ramienia całej łopatki. Skarży się także na skurcz, pojawiający się w prawej nodze, powodujący oprócz dolegliwości bólowych także wykręcenie całej nogi. Z czasem pojawił się na twarzy i dekoldzie powódki trądzik, będący wynikiem spadku odporności organizmu, którego przyczyną był ból i stres.

Sąd ustalił nadto, że powódka, od czasu wypadku, boi się wychodzić sama z domu, zamknęła się w sobie, nie odbiera telefonów, nie otwiera też nikomu drzwi. Nerwowo reaguje na każdą sytuację na drodze, przy czym jeździ tylko ze swoim mężem. Wstaje o różnych porach dnia, nie dba o przygotowanie sobie posiłków, nic jej nie interesuje, także prowadzona przez wcześniej działalność gospodarcza. Powódka cierpi także na zanik pamięci świeżej, co skutkuje koniecznością rozwieszania w całym domu karteczek, gdyż nie pamięta, czy coś przed chwilą zrobiła, czy też nie.

W aspekcie ortopedycznym, rokowania na przyszłość określono jako dobre. Powódka jak dotąd odzyskała pełny zakres ruchomości stawów kolanowych po urazie. Pozostaje niewielkie ograniczenie ruchomości prawego stawu ramiennego. Po dalszym leczeniu usprawniającym można jeszcze oczekiwać poprawy w tym zakresie. Nie można jednak wykluczyć powstania w przyszłości pourazowych zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie ramiennym i lewym stawie kolanowym. Znaczną trudność, graniczącą z niemożliwością, może sprawić odróżnienie ewentualnych zmian zwyrodnieniowych pourazowych w stawach kolanowych od zmian zwyrodnieniowych wywołanych przeciążeniem, na skutek znacznej masy ciała powódki. Z punktu widzenia neurochirurga rokowania u powódki są dobre. Podobnie dobrze oceniono rokowania w zakresie neurologicznym co do możliwości ustąpienia nerwicy pourazowej. Utrudnienia w życiu codziennym są związane przede wszystkim z lękami przed samodzielnym wychodzeniem z domu.

Zgodnie z poczynionymi w sprawie II C 1239/07 ustaleniami faktycznymi, powódka powinna korzystać z rehabilitacji ze względu na utrzymujący się zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego. Wskazane jest kontynuowanie prostych ćwiczeń mięśni i stawów kończyn, które są możliwe do wykonywania we własnym zakresie, w warunkach domowych.

Rokowania co do stwierdzonych u powódki zaburzeń psychiatrycznych zostały ocenione, jako pomyślne. Biegły psychiatra ocenił, że z powodów psychiatrycznych nie występowała u powódki niezdolność do pracy.

W świetle przytoczonych okoliczności, Sąd uznał, że adekwatne, do zakresu krzywdy poszkodowanej, będzie zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł., co – uwzględniając przyznaną przez ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody, kwotę 7.500 zł. – uzasadnia zasądzenie brakującego świadczenia w wysokości 22.500 zł.

Ustalając odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku, jakie mogą ujawnić się u powódki w przyszłości, Sąd miał na uwadze ustalenia poczynione w oparciu o wnioski opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy, który nie wykluczył powstania u powódki w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie ramiennym i lewym stawie kolanowym. (kopia uzasadnienia w sprawie II C 1239/07 Sądu Okręgowego w Łodzi k. 115-121)

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2010r.m wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 1057/09, na skutek apelacji stron od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 października 2009r. w sprawie II C 1239/07, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił obie apelacje (kopia wyroku wraz z uzasadnieniem sporządzona na podstawie akt postępowania w sprawie I ACa 1057/09 k. 122-127)

Po wypadku z dnia 16 września 2006r. B. K. (1) przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od 18 do 26 września 2006r., od 2 października 2006r. do 23 marca 2007r. (w tym czasie pobierała zasiłek chorobowy), a następnie w okresie od 2 kwietnia 2007r. do 26 marca 2008r. pobierała świadczenie rehabilitacyjne. (informacja z ZUS k. 144)

Decyzją z dnia 29 czerwca 2009r. powódce przyznano rentę z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 grudnia 2008r. do dnia 31 grudnia 2009r. (pismo z ZUS k. 145, decyzje rentowe k. 146-147) .

Na mocy orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 maja 2009r. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy do dnia 31 grudnia 2009 r. W orzeczeniu zawarto stwierdzenie, że niezdolność do pracy powstała w czasie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. (orzeczenie z 11.05.009r. k. 142)

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 28 grudnia 2009r. uznano powódkę za częściowo niezdolną do pracy do 31 grudnia 2011r. i ponownie ustalono prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 31 grudnia 2011r. (orzeczenie k. 148, decyzja rentowa k. 149).

Kolejnym orzeczeniem z dnia 3 stycznia 2012r. okres częściowej niezdolności do pracy powódki został oznaczony do 30 czerwca 2012r. (orzeczenie z 3.01.2012 – w załączonych aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...)RI)

Decyzją lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dnia 4 lipca 2012r. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy do 31 lipca 2014r. i ponownie ustalono prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 31 lipca 2014r. (orzeczenie k. 152, decyzja rentowa k. 153).

Aktualnie wysokość otrzymywanej przez powódkę renty wynosi 670,54 zł. netto miesięcznie. (odcinek renty w załączonych aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...)RI).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Odpowiedzialność pozwanego za dalsze skutki dla zdrowia powódki wynikłe ze zdarzenia szkodowego z dnia 16 września 2006r. jest bezsporna i przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 października 2009r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II C 1239/07.

Z uwagi na fakt, że powódka, przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, toczyła powołane postępowanie sądowe, w którym dochodziła od pozwanego roszczeń związanych ze szkodą na osobie, doznaną w wyniku przedmiotowego wypadku, należało w pierwszej kolejności zbadać, czy dopuszczalne jest merytoryczne rozpoznawanie sprawy i badanie zasadności roszczeń w świetle norm prawa materialnego, czy też – wobec zaistnienia przeszkody natury formalnej w postaci powagi rzeczy osądzonej – pozew podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd jest bowiem zobowiązany brać pod rozważę tego rodzaju okoliczności z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 202 k.p.c.).

W myśl powyżej wskazanego przepisu, sąd odrzuci pozew jeśli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z normą wyrażoną w art. 366 k.p.c., statuującą zasadę, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Nie budzi wątpliwości, że tożsamość roszczenia, o którym mowa powyżej, zachodzi wówczas, gdy identyczne są nie tylko przedmiot, ale i podstawa sporu (postanowienie SN z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226), zaś o tym czy w nowym procesie chodzi o tę samą, czy też o inną podstawę faktyczną sporu, decyduje stan faktyczny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim procesie (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 1963 r., II PR 274/62, z glosą W. Broniewicza, PiP 1965, z. 8-9, s. 395 i n.). Innymi słowy przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu – który zależy od żądania powoda oraz przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych – w związku z podstawą rozstrzygnięcia. Należy w tym miejscu podkreślić, że tożsamość przedmiotu rozstrzygnięcia będzie zachodziła nie tylko wówczas, gdy żądania powoda będą identyczne z żądaniem, które zostało prawomocnie rozstrzygnięte, ale również wówczas, gdy żądania te zostały sformułowane inaczej, ale oparte są na tej samej podstawie faktycznej i zmierzają do tego samego celu (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., III AUa 3303/04, Lex nr 217149).

Z powagi rzeczy osądzonej korzysta wyłącznie sentencja wyroku, jednak dla wyjaśnienia granic powagi rzeczy ma znaczenie również uzasadnienie wyroku (tak SN w wyroku z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284, w wyroku z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190, w postanowieniu z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, LEX nr 578135).

Prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wyłącza - mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego - przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu; nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNC 7/1968, poz. 113; por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2001 r., II UKN 658/00, OSNP 20/2003, poz. 494; wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 1998 r., II CKN 608/97, LEX nr 156472).

W przypadku rozstrzygnięcia o roszczeniach odszkodowawczych w postępowaniu cywilnym, po zamknięciu rozprawy, sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Dlatego orzeczenie o roszczeniach odszkodowawczych uwzględnia zwykle uszczerbek w określonych dobrach prawnie chronionych w dacie zamknięcia rozprawy. Szkodą przyszłą jest natomiast uszczerbek, który może powstać po wydaniu wyroku. Sąd podziela zapatrywania prawne wyrażane w orzecznictwie, zgodnie z którymi następstwa zdarzenia wywołującego szkody na osobie są często wielorakie, a sama szkoda ma charakter dynamiczny. W jakimś czasie po zdarzeniu, często wiele lat później, ujawniają się kolejne następstwa zdarzenia, których – zależnych od indywidualnych właściwości organizmu, przebiegu leczenia, czy rehabilitacji oraz wielu innych czynników, także rozwoju nauk medycznych i biologicznych – nie można przewidzieć. Poszkodowany nie może zatem, występując z powództwem o świadczenie, określić wszystkich skutków danego zdarzenia, które jeszcze się nie ujawniły, ale których wystąpienie jest prawdopodobne (tak w uzasadnieniu do uchwały SN z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, LEX nr 492286; por. także wyrok TK z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006, z. 8, poz. 97).

Jeżeli w toku procesu o odszkodowanie ujawniły się nowe skutki wypadku, które nie były znane powodowi, jak również sądowi w chwili wydania po raz pierwszy wyroku, poszkodowany może wystąpić z żądaniami zasądzenia dalszej kwoty z tytułu zadośćuczynienia za tę nowo ujawnioną szkodę w odrębnym procesie, bądź roszczenie to zgłosić w toku rozpoznawanej sprawy (wyrok SN z dnia 18 lipca 1966 r., II PR 276/66, OSP 1967, z. 9, poz. 223; zob. także wyrok SN z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 608/97, LEX nr 156472; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 września 1993 r., III APr 61/93, OSA 1994, z. 1, poz. 1).

Należy jednak podkreślić, że podstawowym obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Innymi słowy, powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 11.12.2007 r., II CSK 332/07, Lex nr 623796).

Przedstawienie przez stronę dowodu, w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem, czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego, na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych, uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c. (patrz: wyrok SA w Łodzi z 10.03.2014 r., III AUa 930/13, Lex nr 14516840).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki, pouczony na rozprawie w dniu 9 października 2014 r. w trybie art. 212 § 2 k.p.c. o ciężarze dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności o możliwości zgłoszenia wniosków dowodowych z opinii biegłych sądowych, z dokumentów, z zeznań świadków i z przesłuchania powódki, nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej.

Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (patrz: wyrok SA w Białymstoku z 28.02.2013 r., I ACa 613/12, Lex nr 1294695).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej, wskazać należy, że powódka nie udowodniła w żaden sposób, aby, po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie II C 1239/07 prawomocnego wyroku, ujawniły się u niej nowe, negatywne następstwa zdrowotne, pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym z dnia 16 września 2006 roku. Natomiast powoływane przez powódkę w pozwie lakoniczne twierdzenia o ciągłości odpowiedzialności pozwanego z tytułu skutków wypadku o charakterze ortopedycznym (uraz kolana) oraz następstw

psychicznych, nie mogą stać się podstawą do zasądzenia dalszych świadczeń, ponad te, które były przedmiotem roszczeń zgłoszonych i rozpoznanych w sprawie II C 1239/07, z uwagi na powagę rzeczy osądzonej.

W toku powołanego procesu Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie opinii biegłych sądowych lekarzy ocenił zarówno zakres następstw ortopedycznych (stłuczenie stawów kolanowych i prawego barku), neurologicznych (uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu skutkujący nerwicą pourazową) i psychiatrycznych (zaburzenia adaptacyjne pod postacią zaburzeń depresyjno – lękowych o umiarkowanym nasileniu objawów) , jak i rokowania na przyszłość w każdym z rozważanych aspektów, które zostały ocenione jako dobre.

W szczególności, Sąd ustalił, że powódka odzyskała pełny zakres ruchomości stawów kolanowych po urazie, zaś, w zakresie stawu ramiennego, pozostało niewielkie ograniczenie ruchomości prawego stawu ramiennego. Biegły psychiatra wskazał z kolei na konieczność stosowania psychoterapii, ale rokowania co do ustąpienia stwierdzonych zaburzeń były pomyślne.

W świetle powyższych ustaleń, powództwo o zadośćuczynienie w kwocie 70.500 zł., podlegało odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na zarzut powagi rzeczy osądzonej. W ocenie Sądu, powódka w niniejszym postępowaniu dochodzi – w ramach żądania zasądzenia zadośćuczynienia – tego samego roszczenia, które stanowiło przedmiot rozpoznania w powyżej powołanym postępowaniu sądowym. Jak bowiem wynika z analizy uzasadnienia wyroku oraz akt sprawy, powódka w niniejszym postępowaniu powołuje te same okoliczności, które podlegały już ocenie w postępowaniu w sprawie II C 1239/07, co uzasadnia wnioszek o tożsamości podstawy faktycznej i prawnej roszczeń powódki o zadośćuczynienie. Zarówno w sprawie o sygn. akt II C 1239/07, jak i w niniejszym procesie, B. K. (1), swojej krzywdy upatrywała w negatywnych przeżyciach związanych z urazami o charakterze ortopedycznym, odniesionymi w wypadku z 16 września 2006r. oraz skutkami w sferze psychicznej. Zakres przedmiotowy i podmiotowy powództw w tym zakresie pokrywa się, co daje podstawę do zastosowania art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Powódka nie udowodniła natomiast, o czym była mowa powyżej, aby na skutek przedmiotowego zdarzenia szkodowego, ujawniły się u niej inne, nie objęte wyrokiem w sprawie II C 1239/07, następstwa wypadku.

Powyższe rozważania, dotyczące braku inicjatywy dowodowej po stronie powodowej, pozostają aktualne również w odniesieniu do żądania zasądzenia renty wyrównawczej w związku z utratą przez powódkę zdolności zarobkowej lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, które znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 2 k.c. , który stanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W orzecznictwie wskazuje się, że w sytuacji zachowanej częściowej zdolności do pracy poszkodowany jest obowiązany do wykorzystania zachowanej zdolności do pracy. Wysokość renty powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie – w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia się każdej pracy (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 710/2004, LEX nr 183607).

W rozpoznawanej sprawie powódka, wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi procesowemu dowodzenia faktów z których wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne, nie udowodniła zasadności roszczenia w tym zakresie, poprzestając na gołosłownych twierdzeniach o konieczności zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, którą nota bene, jak wynika z uzasadnienia pozwu w sprawie II C 1239/07, prowadziła razem z mężem. w związku z urazami doznanyymi w wypadku, w szczególności ich następstwami natury psychiatrycznej. W szczególności, powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, które pozwalałyby na ustalenie wysokości dochodów osiągniętych przez nią przed wypadkiem oraz czy i o ile uległy one zmniejszeniu po 1 listopada 2013r. (data od której powódka dochodziła zasądzenia renty wyrównawczej), jak również co było tego przyczyną, a mianowicie, czy zaprzestanie prowadzenia przez poszkodowaną działalności gospodarczej w okresie objętym żądaniem pozwu (przy dowiedzeniu, że faktycznie,

z przyczyn leżących po stronie B. K. (2) działalność, prowadzona dotychczas razem z mężem, została zlikwidowana) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze skutkami przedmiotowego wypadku komunikacyjnego z 2006r., zważywszy, że w świetle ustaleń Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie II C 1239/07, B. K. (1) w chwili wyrokowania zachowała zdolność do pracy. Zasadzenie na jej rzecz renty wyrównawczej wymagałoby udowodnienia, że częściowa niezdolność do pracy stwierdzona przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 4 lipca 2012 roku pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, a nie innymi dolegliwościami, które powstały po dniu wyrokowania. Jest to o tyle istotne, że według orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 11 maja 2009r., częściowa niezdolność do pracy powódki powstała w czasie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, to jest w okresie między 2 kwietnia 2007r., a 26 marca 2008r.

Ponadto, w okresie objętym żądaniem zasądzenia renty wyrównawczej, tj. od 1 listopada 2013r., powódka – zgodnie z powołaną decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych była niezdolna do pracy jedynie częściowo – w pewnym zakresie zatem możliwości zarobkowania miała zachowane, zaś z opinii biegłych opiniujących w sprawie II C 1239/07 wynika, że ani w zakresie ortopedycznym ani psychiatrycznym nie posiadała ona ograniczeń w zatrudnieniu. W tym stanie rzeczy powinna była podjąć starania o znalezienie pracy pozostającej w zakresie jej kwalifikacji, umiejętności i fizycznej możliwości. Powódka nie czyniła starań o powrót do aktywności zawodowej i wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu, nie wykazała braku stosowanych ofert pracy, czy też dalej idących ograniczeń zdrowotnych, wpływających na możliwość jej świadczenia.

W związku z powyższym, powódka nie sprostała obowiązkowi wykorzystania częściowej zdolności do pracy i w konsekwencji nie może dochodzić skutecznie świadczeń rentowych z tytułu niezdolności do pracy, oczywiście przy założeniu, że niezdolność ta pozostaje w związku przyczynowym ze skutkami zdarzenia szkodowego z roku 2006, co nie zostało w żaden sposób udowodnione.

Wreszcie, zauważyć wypada, że niezdolności do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) nie można utożsamiać z częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej stwarzająca konieczność zasądzenia renty wyrównawczej na podstawie art. 444 § 2 k.c. Orzeczenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uznające powódkę za częściowo niezdolną do pracy uzasadnia jedynie przyznanie renty z ubezpieczenia społecznego, która jest świadczeniem niezależnym od renty wyrównawczej z mocy przepisów kodeksu cywilnego. (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu do wyroku z 6 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 1539/13 opublikowane w portalu orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Łodzi)

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powódki obowiązkiem ich zwrotu na rzecz pozwanego reprezentowanego w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika. Z uwagi na trudną sytuację zdrowotną i materialną powódki (niskie dochody, częściowa niezdolność do pracy), uznać należało, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., co uzasadnia nieobciążenie powódki kosztami procesu poniesionymi przez stronę przeciwną.